



Stanisław Tyski – Człowiek Instytutu

Jerzy B. Miecznik¹**Stanisław Tyski – a Man of the Institute.** Prz. Geol., 63: 1443–1449.

Abstract. Stanisław Tyski (1913–2002), Polish geologist, a longtime employee of the Polish Geological Institute in Warsaw (1938–1978), also during the years of German occupation (1939–1944), when he secured the property and scientific materials of the Institute from damage and pillage to Germany. He was an officer of the Home Army, and an organizer of diversionary training in the Home Army Headquarters. After the war he was persecuted by the communist security service. As an organizer of pioneer geological research in the Polish Lowlands, Stanisław Tyski was the author of many projects of geological explorations and prospecting for oil and gas.

Keywords: Polish Geological Institute in Warsaw, World War II, Polish Underground State, communist security service (UB), geology of the Polish Lowlands, prospecting for oil and gas in the Polish Lowlands

„Człowiek – Legenda Państwowego Instytutu Geologicznego” – pisali profesorowie Ryszard Dadlez i Sylwester Marek o zmarłym w 2002 r. docencie Stanisławie Tyskim (Dadlez & Marek, 2002). Zaś profesor Jerzy Znosko wspominał: „W czasie okupacji i powstania warszawskiego oficer ZWZ i AK (...) Po wojnie budowniczy zniszczonego instytutu i współorganizator życia naukowego (...) represjonowany – ale nie złamany. Prawy Polak, płomienny patriota, nie uznający moralnych kompromisów i odstępstwa od ponadczasowych imponderabiliów” (Znosko, 2002).

Stanisław Tyski urodził się 17 kwietnia 1913 r. w Warszawie, jego ojciec Ignacy Tyski był urzędnikiem, zaś matka Janina, z domu Mierzejewska – nauczycielką. Gdy podczas wojny, w drugiej połowie 1915 r., władze rosyjskie pod naciskiem wojsk niemieckich zarządziły ewakuację warszawskich urzędów, Ignacy Tyski, jako urzędnik skarbowy, dostał nakaz wyjazdu do Rosji. Janina z dwójką dzieci – 11-letnią Jadwigą i 2-letnim Stasiem – pozostała w Warszawie. Jej nauczycielska pensja nie wystarczała na utrzymanie rodziny, a sytuację pogarszały poważne problemy zdrowotne Stasia. Z pomocą przyszedł szkolny katecheta, organizując wśród parafian zbiórki specjalnych produktów żywnościowych dla chorego dziecka. Ważną rolę w latach młodości Stanisława odgrywał Adam Kulpiński, mąż siostry, zawodowy oficer WP, który wyręczał ojca, starszego już mężczyznę (rocznik 1865), w wychowaniu i kształtowaniu osobowości dorastającego syna. Podczas II wojny światowej majora Kulpińskiego nie ominął tragiczny los, wiosną 1940 r. został zamordowany w Charkowie (Wojakowska, 2015). W 1932 r. zmarła nagle matka – Janina Tyska.

W 1934 r. Tyski zdał maturę w Państwowym Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Warszawie i rozpoczął studia geologiczne na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania przyrodnicze wyniósł z domu. Ignacy Tyski był miłośnikiem ptaków, na Kercelaku kupował ptaki, schwymane przez kłusowników, i wypuszczał je na wolność, a do mieszkania

przynosił chore zwierzęta na rekonwalescencję. Stanisław był nie tylko zapalonym przyrodnikiem, ale też krajoznawcą, uczestnikiem wielu wycieczek harcerskich po całym kraju, nie wyobrażał sobie pracy w biurze (Wojakowska, 2015). W 1935 r. został powołany do Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, jednak z powodów zdrowotnych nie ukończył szkolenia i powrócił na uniwersytet. Podczas studiów w styczniu 1938 r. podjął pracę w Państwowym Instytucie Geologicznym (PIG) jako młodszy pracownik naukowy w Wydziale Muzealnym i w Grupie Świętokrzyskiej. Pod kierunkiem Jana Czarnockiego opisywał rdzenie wiertnicze, a w wakacje nadzorował wiercenie Radoszyce oraz prace ziemne prowadzone w okolicy. Latem 1939 r. nadzorował podobne prace w Brzezinach k. Morawicy. Studia przerwała wojna, do ich ukończenia zabrakło mu końcowego egzaminu magisterskiego (Tyski, 1967).

Kiedy 5 września 1939 r. nastąpiła ewakuacja pracowników PIG Stanisław Tyski znalazł się w grupie dr. inż. Józefa Zwierzyckiego, która pozostała w instytucie w celu chronienia jego majątku. Osobiście uczestniczył w zabezpieczeniu instytucyjnej biblioteki oraz ukrywaniu rękopiśmiennych materiałów naukowych Jana Czarnockiego. Po reaktywacji instytutu w listopadzie, pod zarządem niemieckim (Amt für Bodenforschung), znalazł się w kierowanym przez profesora Romana Kozłowskiego Dziale Muzealnym, gdzie był preparatorem. Latem 1940 r. pracował w rejonie Radomska i Przedborza, zajmował się inwentaryzacją odsłoneń kredowych i tworzeniem zbioru fauny. Wyniki swoich prac przedstawił w opracowaniu „Kreda między Radomskiem a Przedborzem” z mapą w skali 1 : 100 000, złożonym w 1945 r. w Archiwum Rękopisów PIG (Tyski, 1945).

W 1941 r. Stanisław Tyski włączył się w podziemną działalność przeciwko Niemcom, wiążąc się z ośrodkiem szkolenia dywersyjnego, najpierw w ramach Związku Odwetu Związku Walki Zbrojnej, a od końca 1942 r. w Oddziale IV Wyszkoleniowym Kedywu (Kierownictwa Dywersji) Komendy Głównej AK. Szkolenie odbywało się

¹ Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy, ul. Rakowiecka 4, 00-975 Warszawa; jerzy.miecznik@pgi.gov.pl.



Ryc. 1. Maria Czermińska i Stanisław Tyski w latach studenckich, ok. 1938–1939

w specjalnej komórce organizacyjnej o kryptonimie „Zagajnik” (od września 1943 r. – „Filtry”), do której wciągnął Tyskiego twórca i pierwszy szef szkolenia dywersyjnego kapitan Zbigniew Sujkowski „Wyga”, wybitny geolog, docent w PIG (Tyski, 1994; Żelaźniewicz, 1995; Miecznik, 2014). Celem szkolenia było przygotowanie do akcji sabotażowo-dywersyjnych i dywersyjno-partyzanckich kadry instruktorów i specjalistów z Komendy Głównej ZWZ-AK i struktur terenowych AK (obszarów, okręgów, inspektoratów). Wykładowcami byli zawodowi wojskowi i cywilni naukowcy różnych specjalności, m.in. elektrycy od wysokich i niskich prądów, chemicy, lekarze bakteriologów, toksykologów, farmaceuci i in. (Sujkowski, mat. niepubl.). Do Tyskiego, który używał pseudonimów „Stefan”, „Tomek”, awansowanego wiosną 1943 r. na podporucznika, należała organizacja i nadzór nad przebiegiem kursów. Wspominał on po latach: „Sprawna organizacja kursów była niezbędnym warunkiem bezpiecznego szkolenia (...). Szkolenie odbywało się w Warszawie, przepełnionej różną działalnością niepodległościową, dużą liczbą szpiegujących gestapowców i służb policyjnych, w mieście licznych łapanek, rewizji, aresztowań, oraz innych niebezpiecznych zbiorowych i indywidualnych akcji ze strony wroga. W jednym czasie szkolono się kilkadziesiąt osób, instruowanych przez 30 wykładowców, w ok. 20 prywatnych mieszkaniach. Służbę łączności pełniło kilkanaście łączniczek – dyżurnych kursów (...). Surowa dbałość w »Zagajniku« o bezpieczeństwo i powagę pracy dała wyniki” (Tyski, 1994). W zachowanym fragmencie relacji Sujkowskiego

z działalności dywersyjnej można przeczytać: „...przez wszystkie lata okupacji nie mieliśmy ani razu wyspy podczas wykładów, mimo że w pięciu znanych wypadkach Gestapo weszło do mieszkania podczas wykładu. Alibi było tak dobrze przygotowane, lont i materiały wybuchowe akurat demonstrowane przez saperską tak szybko schowane do skrytki w jednym wypadku, że Gestapo nie zobaczyło nic podejrzanego i wyszło, nikogo nie aresztując”. Alibi mogło być różne, zależało od rodzaju lokalu i uczestników. Jeśli w domu mieszkał dentysta zgromadzeni byli oczekującymi pacjentami, jeśli ktoś biegle władał językiem niemieckim była to lekcja niemieckiego, celem wieczornego spotkania była gra w brydża itd. Wszystko to wymagało bardzo szczegółowych ustaleń i przygotowania odpowiednich akcesoriów (Sujkowski, mat. niepubl.).

Zaangażowanie Sujkowskiego i Tyskiego w szkolenie dywersyjne sprawiło, że PIG stał się ważnym technicznym zapleczem kursów. Dzięki decyzjom Zwierzyckiego o ukryciu sprzętu oraz materiałów służących do reprodukcji map i dokumentów, przed zajęciem budynków instytutu przez Niemców w 1939 r., drukowano tu instrukcje minerskie, a także partyzanckie oraz rysunki instytutowego kreślacza Jana Łucia do instrukcji o dywersji kolejowej i telekomunikacyjnej. W ich przygotowywaniu uczestniczył Jan Czarnocki z rodziną, a laboratorium fotograficzne obsługiwała jego córka Maria, ps. „Małgorzata”, wraz z Tyskim. W podziemiach PIG mieścił się magazyn map topograficznych, materiałów wybuchowych, butelek zapalających i różnych zapalników. Za swoją działalność w dywersji Tyski został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami (Tyski, 1994; Rühle & Tyski, 1989).

W lipcu 1944 r., podczas przygotowań Niemców do opuszczenia instytutu, Tyski wraz z profesorem (wówczas doktorem) Stefanem Zbigniewem Różyckim potajemnie dokonał wymiany zapakowanych w skrzyniach materiałów naukowych, przeznaczonych do wywiezienia do Niemiec, na bezużyteczną makulaturę. Na początku powstania Tyski stracił możliwość dołączenia do macierzystego oddziału wskutek konieczności ukrywania się przez szereg dni w kontrolowanym przez Niemców rejonie skrzyżowania ul. Puławskiej z Rakowiecką. W końcu w dramatycznych okolicznościach przedostał się do nieodległego instytutu, gdzie z inicjatywy dr. Różyckiego, przy udziale inż. Stanisława Doktorowicza-Hrebnińskiego, dr. Tadeusza Olczaka i dr. Władysława Pożaryskiego ukrył na terenie PIG, głęboko pod ziemią, 21 skrzyń z najcenniejszymi materiałami geologicznymi: okazami, mapami, notatkami itp., celem ochrony ich przed ogniem, bombami i plądrowaniem (Janeczowski, 1946; Tyski, 1967; Wojakowska, 2015). W dniach powstania zginął ojciec Tyskiego, został zamordowany przez Niemców podczas wypędzania z domów ludności cywilnej.

Po opuszczeniu Warszawy z chwilą upadku powstania warszawskiego Stanisława Tyskiego wywieziono do Halle, ale jako pracownik niemieckiej instytucji geologicznej został wkrótce zwolniony i przez Wrocław dotarł do Kielc i Częstochowy, gdzie przebywał do stycznia 1945 r. (Tyski, 1950; Graniczny & Urban, 2010). Z końcem miesiąca stał się w instytucji i uczestniczył w zabezpieczeniu ocalałego mienia. W czerwcu ożenił się z Marią z Czermińskich, koleżanką z uniwersytetu, żołnierzem AK, późniejszą wieloletnią redaktorką wydawnictw kartograficznych



Ryc. 2. Stanisław Tyski, ok. 1949 r. Archiwum Zakładowe PIG



Ryc. 3. W terenie – od lewej: Maria Tyska, Stanisław Tyski, Jadwiga Dembowska

w instytucie (Piechulska-Słowańska, 1975). W następnym roku urodziła się ich córka Ewa, a 6 lat później syn Stefan.

Wypalone i pozbawione dachów budynki PIG nie nadawały się do użytkowania. Do czasu ich odbudowy instytut został przeniesiony do Krakowa. Tyski znalazł się tam w lipcu, gdzie pod kierunkiem profesora Doktorowicza-Hrebnińskiego zajmował się pracami porządkowo-organizacyjnymi po zniszczeniach wojennych. Zorientował się, że oboje z żoną są śledzeni, co mogło być skutkiem ich okupacyjnej działalności, a może podejrzeń o kontakty z WiN-em. Czując zagrożenie, odszedł w listopadzie z instytutu i wyjechał z żoną na Ziemię Zachodnie, gdzie łatwiej było zniknąć z pola widzenia urzędu bezpieczeństwa (UB). Prawdopodobnie uratowało go to przed aresztowaniem. Najpierw zatrudnił się w Zjednoczeniu Energetycznym Okręgu Dolnośląskiego we Wrocławiu, a w 1946 r. w Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego, gdzie do lipca 1947 r. był pracownikiem naukowym w referacie geologii. Wykonał wówczas Mapę geologiczną w skali 1 : 25 000 obszaru doświadczalnego w rejonie Sobótki. Na bieżąco śledził w prasie informacje na temat procesów

dowódców AK, z relacji z procesu pułkownika Rzepeckiego zamieszczonej w „Trybunie Ludu” dowiedział się, że jeden ze świadków podał jego pseudonim, opisał wygląd i określił jako wtyczkę organizacji nacjonalistycznej w AK. Wkrótce z Warszawy przyjechała córka Jana Czarnockiego – Katarzyna Czarnocka-Pawłowska, która ostrzegła Stanisława, że UB zna już jego nazwisko i powiązania z instytutem. Z pomocą przyszedł szef Tyskiego z Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego, dyrektor Józef Zaremba (w 1949 r. awansowany na dyrektora departamentu w nowo utworzonej Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego), doradzając mu ujawnienie się. Dzięki posiadanym znajomościom umożliwił Tyskiemu dokonanie tego na bardzo wysokim szczeblu, poprzez ministra budownictwa i ministra bezpieczeństwa publicznego Radkiewicza (!). Podczas przesłuchań Tyski zastrzegł, że może zeznawać jedynie na temat własnej działalności konspiracyjnej i nie zgodził się na żadną współpracę. Wezwaniami na przesłuchania i powtarzającymi się groźbami aresztowania, także żony, był nękany do 1956 r. (Tyski, 1950; Wojakowska, 2015).

W lipcu 1947 r. powrócił do PIG i zgodnie z życzeniem swojego mentora Jana Czarnockiego, po śmierci Bohdanowicza powołanego na stanowisko dyrektora instytutu, objął kierownictwo Stacji Geologicznej w Szczawnie Zdroju (wówczas Solicach) k. Wałbrzychu. Uczestniczył m.in. w przejęciu biblioteki i zbiorów naukowych byłej Szkoły Górniczej w Wałbrzychu.

W ślad za Tyskimi wyruszyła do Wrocławia siostra Marii – Halina, jedna z łączniczek Tyskiego w „Zagajniku”, wraz z mężem Walerianem Żelaźniewiczem – przedwojennym zawodowym oficerem WP, uczestnikiem kursów dywersji w „Zagajniku”, kawalerem Krzyża Srebrnego Virtuti Militari. W 1949 r. Żelaźniewicz został kierownikiem administracyjnym organizowanego przez profesora Henryka Teisseyre’a Oddziału Dolnośląskiego PIG (Żelaźniewicz, 1995; Sawicki, 1999). Żelaźniewiczowie osiedlili się we Wrocławiu, urodziło się im dwóch synów, starszy Andrzej jest dziś znanym profesorem geologii.

Jesienią 1948 r. Stanisław Tyski został wezwany do powrotu do centrali PIG w Warszawie. Czarnocki przewidywał żywiołowy rozwój geologii w Polsce, a szczupłość ówczesnych kadr w instytucie oraz niepomysłny rozwój sytuacji politycznej sprawiały, że chciał mieć przy sobie pracownika sprawdzonego, lojalnego, wyróżniającego się inteligencją i talentem organizacyjnym. Tyski objął stanowisko naczelnika (wg stosowanej wtedy nomenklatury) Wydziału Stratygrafii i Paleontologii, a także funkcję pełnomocnika dyrektora ds. budowy nowego budynku (dzisiejszego budynku im. Jana Wyżykowskiego; Tyski, 1967, 1999). „To trudne zadanie wykonał ze zdumiewającą sprawnością” – wspominał profesor Znosko (2002) – „od wyszukania architekta-projektanta poczynając, poprzez złamanie wszelkich barier formalnych i trudności finansowych oraz organizacyjnych i wykonawczych...” Było to w czasach, kiedy Warszawa stanowiła jeden wielki plac budowy i wszystkiego brakowało, a budynek był nietypowy, miał bowiem służyć trzem rodzajom działalności: drukarni, badaniom geotechnicznym i kameralnym badaniom geologicznym, co wymagało wykonania oddzielnych fundamentów. Został ukończony w 1952 r., już po śmierci Jana Czarnockiego, inicjatora inwestycji.



Ryc. 4. Stanisław Tyski na wierceciu, lata 50. XX w.

Na początku 1954 r. dyrektor instytutu prof. Stefan Zbigniew Różycki powierzył Stanisławowi Tyskiemu zorganizowanie zespołu badawczego do rozpoznania budowy geologicznej Niżu Polskiego. Zaczął się okres burzliwego rozwoju badań sejsmicznych i wiertniczych na Niżu, których głównym celem było poszukiwanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego. Lawinowo napływały materiały geologiczne z wierceń Górnictwa Naftowego, a także Instytutu Geologicznego. Tyski w ciągu kilku lat stworzył zgrany zespół kilkunastu młodych geologów, specjalistów od kambru oraz kolejnych systemów i oddziałów stratygraficznych aż po trzeciorzęd, który zdudował podwaliny stratygrafii podłoża Niżu Polskiego i podjął badania paleogeograficzne i tektoniczne. Był dla nich niekwestionowanym liderem. Pisali po latach Dadlez i Marek, członkowie zespołu (2002) „(...) ściągał ludzi z innych jednostek instytutu, ale głównie angażował absolwentów świeżo po studiach. Był dla swych pracowników nie tylko zwierzchnikiem (wszyscy nazywaliśmy Go szefem), ale i przyjacielem, niemal ojcem. (...) W postępowaniu z ludźmi kierował się, jak sam mówił, niedoścignym wzorem człowieka, który Jego samego przyjmował do pracy – Jana Czarnockiego.” Umiejętnie wprowadzał nowych pracowników w tajniki geologii i w problemy techniczne, związane z prowadzeniem wierceń. Wszyscy cenili wspólne wyjazdy na wiercenia – „(...) panowała bardzo koleżeńska atmosfera, a Stanisław Tyski ani przez chwilę nie dał nam odczuć swego zwierzchnictwa, chociaż nad nami górował, także wzrostem” (Dadlez & Marek, 2002). W 1957 r. wspólnie z profesorem (wówczas doktorem) Jerzym Znosko uczestniczył w przygotowaniu projektowych założeń geologicznych badań ogólnych Niżu Polskiego (Tyski & Znosko, 1957). Realizowane na tej podstawie badania tzw. I etapu zostały w 1962 r. uwieńczone syntetycznym opracowaniem, które zawierało okreś-



Ryc. 5. Na pochodzie „ku lepszej przyszłości”, 1 maja 1958 r.



Ryc. 6. W instytucie. Siedzą, od lewej: prof. Antoni Morawiecki, inż. Jan Kostecki, Stanisław Tyski, stoi prof. Tadeusz Wieser, lata 60. XX w.

lenie kierunków dalszej eksploracji całego Niżu Polskiego (Pożaryski i in., 1962). Za to opracowanie wraz z zespołem uzyskał Nagrodę Państwową II stopnia. Choć formalnie funkcję kierownika wydziału, a następnie Zakładu Geologii Niżu Tyski, pełnił krótko, w 1954 r. i w latach 1965–1966, to faktycznym kierownikiem jednostki był przez ponad 12 lat. Dodatkowo w latach 1962–1964 zajmował się organizacją i kierowaniem nowym Zakładem Złóż Ropy i Gazu z laboratorium analitycznym bituminów (Tyski, 1967; Znosko, 2002).

Mimo poważnych zasług dla instytutu Tyski nie mógł nigdy liczyć na uznanie ze strony partii, której wpływy w instytucie po krótkim okresie popaździernikowej odwilży rosły w latach 60. (Cieśliński, 2014). W połowie 1966 r. musiał odejść ze stanowiska kierownika zakładu, a pod koniec roku został całkowicie odsunięty od tematyki uprawianej latami z wielkim powodzeniem. W tym samym czasie ze stanowiska dyrektora instytutu ustąpił profesor Edward Rühle, który uznał, że nasilająca się ingerencja i naciski ze strony partii nie pozwalają mu na kierowanie instytutem zgodnie z jego kompetencjami, zasadami i sumieniem (Znosko, 1989, 2002; Dadlez & Marek, 2002). Powodem odsunięcia Tyskiego była „utrata zaufania partii”, którym przecież partia nigdy go nie obdarzała, jako oficera Kedywu, nie ukrywającego swoich przekonań i nieskorego do kompromisów. Konspiracyjna przeszłość ciągnęła się za nim przez całe życie, przy czym Tyski nie mógł i nie chciał się od niej odciąć. Po wojnie razem

Edwardem Rühle pomagał Ziemkowi Sujkowskiemu, osamotnionemu po śmierci matki w Auschwitz i służbowym przetruceniu ojca Zbigniewa Sujkowskiego na Zachód, bez możliwości powrotu (Miecznik, 2014). Gdy w sierpniu 1951 r. we Wrocławiu zostali aresztowani przez UB i w pokazowym procesie skazani na wieloletnie więzienie Halina i Walerian Żelaźniewiczowie, Tyscy zabrali do siebie ich dzieci. O odważnym wystąpieniu Tyskiego podczas otwartego zebrania pracowników instytutu po śmierci Stalina wspomina docent Stefan Cieśliński (Cieśliński, 2014). W 1987 r. Stanisław Tyski sprzeciwił się drukowaniu w *Przeglądzie Geologicznym* panegirycznego artykułu profesora Juliana Sokołowskiego o profesorze Adamie Tokarskim, w którym Sokołowski bezpodstawnie przypisywał Tokarskiemu zasługi inicjatora i autora „pierwszych syntetycznych ujęć wglębnej budowy geologicznej perspektywicznych struktur rozpoznawanych pracami geofizycznymi przez przemysł naftowy na Niżu Polskim w latach 1955–1961”. Tyski przypomniał, że to Adam Tokarski był założycielem w 1947 r. organizacji PPR w PIG i „przez wiele lat usiłował szkodzić Instytutowi Geologicznemu oraz jego zasłużonemu pracownikom” – prof. Marianowi Książkiewiczowi, dr. Janowi Czermińskiemu i innym (Tyski, 1987). Ciekawe, że w najtrudniejszym politycznie okresie, bezpośrednio po wojnie, prawie wszyscy naczelni dyrektorzy instytutu byli bezpartyjni. Same wielkie nazwiska: Bohdanowicz, Jan Czarnocki, Różycki, Rühle. Pierwsze skrzypce grali wtedy jeszcze przedstawiciele przedwojennej generacji, a do najważniejszych należał Stanisław Tyski. Jego rola w organizowaniu działalności instytutu, który w planach rozwoju bazy surowcowej kraju miał zajmować kluczową pozycję, zapewne w jakimś stopniu chroniła go przed UB. Profesor Jerzy Znosko wspomina, że z tytułu posiadanych kwalifikacji zawodowych przez lata znajdował się na wojskowej liście osób uznanych za istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, o czym dowiedział się po latach, z chwilą wykreślenia go z rejestru. O nieudanej próbie instytutowej organizacji partyjnej odsunięcia w 1948 r. ówczesnego kierownictwa instytutu z dyrektorem Czarnockim na czele, pisali, na podstawie zachowanych dokumentów, Graniczny i Urban (2012). Sytuacja zmieniała się w latach późniejszych. Po odejściu Edwarda Rühlego władzę przejmowali ludzie wykształceni już po wojnie, gotowi na polityczne kompromisy.

Główny kierunek działalności naukowej Stanisława Tyskiego stanowiły badania geologii Niżu Polskiego i perspektyw występowania złóż ropy oraz gazu na jego obszarze (Tyski, 1956, 1957a–c, 1958, 1959), później swoje badania skoncentrował na syneklizie perybałtyckiej (Tyski & Znosko, 1957; Tyski, 1960, 1964, 1967, 1968; Dadlez & Tyski, 1964; Depowski & Tyski, 1968, Stolarczyk & Tyski, 1972a–c, Tyski, 1973). Do istotnych pozycji w jego dorobku należy zespołowe syntetyczne opracowanie budowy geologicznej syneklizy perybałtyckiej, którym kierował (Tyski i in., 1969). Był autorem i współautorem wielu projektów geologicznych głębokich wierceń, uczestniczył w przygotowaniu pierwszej części tomu IV „Budowy geologicznej Polski” pod redakcją profesora Władysława Pożaryskiego (1974), poświęconego tektonice Niżu. W jego działalności badawczej zawsze ważny był aspekt utylitarny. Zasiadał w Komisji Oceny Projektów Robót Geologicznych i w Komisji Oceny Projektów Badań i Opracowań Geofizycznych w Centralnym Urzędzie Geologicz-

nym oraz w komisjach do oceny perspektyw poszukiwań węglowodorów i zasobów perspektywicznych ropy i gazu na Niżu Polskim w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki. W 1960 r. uczestniczył w XXI Międzynarodowym Kongresie Geologicznym w Kopenhadze i Oslo. Wielokrotnie brał udział w międzynarodowych konferencjach i pracach grup roboczych poświęconych badaniom struktur wglębnych oraz poszukiwaniom ropy naftowej i gazu ziemnego na obszarach przygranicznych ZSRS (szczególnie na Litwie), NRD oraz na Węgrzech, w Rumunii i Bułgarii. Należy wspomnieć o jego nieuregulowanym przez lata statusie naukowym. Sytuacja, w jakiej się znalazł zaraz po wojnie, nie sprzyjała dokończeniu studiów, a po powrocie do Warszawy w 1948 r. został od razu wciągnięty w wir pracy, którą wykonywał z wielkim zaangażowaniem. W jego głębokim przekonaniu służyła ona budowie Polski, która prędzej czy później odzyska pełną suwerenność. Trzeba dodać, że wielu wątpiło w celowość tak wyteżonej pracy w kraju rządzonego przez PZPR. „Tym wszystkim Stanisław Tyski przypominał stare porzekadło: »Dłużej klasztoru niż przeora«” – opowiada profesor Krzysztof Jaworowski, dodając, że także jemu, wówczas początkującemu pracownikowi, Tyski powiedział: „Bo widzi pan, to znaczy, że polska geologia nie przeminie, a ta doraźna władza przeminie z pewnością”.

W 1954 r. został powołany, mimo braku magisterium, na stanowisko adiunkta. W czasach panującego deficytu kadr naukowych łatwo rezygnowano z istniejących procedur awansowania i np. tytuły profesorskie niejednokrotnie nadawano osobom bez doktoratów. Wobec wielkiego autorytetu, jakim się Tyski powszechnie cieszył jako człowiek i geolog, brak stopnia magistra nie miał istotnego znaczenia. Jak wspomina profesor Jaworowski nawet jego polityczni wrogowie nie mieli odwagi publicznie wykorzystywać tego faktu przeciwko niemu. Dyrektor Jan Czarnocki, jeden z największych polskich geologów, także nie miał dyplomu ukończenia studiów. W końcu jednak, pod naciskiem życzliwych mu ludzi i przyjaciół, Tyski zdecydował się na formalne dokończenie studiów i obronił pracę magisterską na Uniwersytecie Łódzkim w 1965 r.

Odsunięty na boczny tor, Tyski znalazł się w czerwcu 1967 r. w Zakładzie Ekonomiki Prac Geologicznych na stanowisku kierownika Pracowni Ekonomiki Badań Regionalnych. „Krótki okres »odprężenia« nastąpił po 1971 r., kiedy grupka pięciu liczących się pracowników spowodowała usunięcie ówczesnego partyjnego dyrektora (wicedyrektora, wtedy docenta, Juliana Sokołowskiego – przyp. autora) od badań wglębnych, człowieka apodyktycznego, który tworzył gigantyczne programy badań, niemożliwe do realizacji” (Dadlez & Marek, 2002; Dąbrowski, 2015). W 1972 r. Tyski powrócił do Zakładu Geologii Ropy i Gazu, gdzie kierował Pracownią Metodologii Regionalnych Badań Bituminów. W 1973 r. został powołany na stanowisko docenta. Był także czasowo zaangażowany w Zakładzie Rozwoju i Planowania Badań Geologicznych, a w kwietniu 1977 r. objął kierownictwo grupy problemowej badań genezy i migracji węglowodorów w Zakładzie Złóż Ropy i Gazu. Jednak zniechęcony nieustannym ograniczaniem możliwości działania, w 1978 r. odszedł na emeryturę, w chwili uzyskania wieku 65 lat, w pełni sił, nie wykorzystując możliwości przedłużenia pracy o 5 lat z tytułu posiadanej docentury.



Ryc. 7. Jubileusz 75-lecia Państwowego Instytutu Geologicznego w 1994 r. Od lewej: doc. Stanisław Tyski, prof. Władysław Pożaryski, doc. Maria Pajchłowa, prof. Stanisław Depowski



Ryc. 8. Stanisław Tyski, ok. 1995 r. Fot. 1 i 3–9 ze zbiorów rodziny S. Tyskiego

Mimo odejścia Stanisław Tyski wciąż żył życiem swojego ukochanego instytutu, a w latach Solidarności ponownie ujawniła się jego natura konspiratora. Zmarł 10 kwietnia 2002 r. i został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, obok swojej żony Marii. Cytowani już uczniowie, współpracownicy i przyjaciele Tyskiego, profesorowie Dadlez i Marek pisali w pośmiertnym wspomnieniu: „Zmarł Człowiek kryształowo uczciwy, silnego charakteru i wierny zasadom, optymistą, który zawsze wierzył w upadek systemu komunistycznego za swego życia (a myśmy nie bardzo wierzyli!), doskonały organizator badań naukowych, a przy tym Człowiek skromny, nie aspirujący do pierwszych miejsc” (Dadlez & Marek, 2002).

Profesor Znosko swoją emocjonalną mowę pogrzebową zakończył słowami: „Stanisławie! Uporczywie trzymałeś się życia i umierałeś długo. Do końca interesowałeś się instytutem, jego problematyką i ludźmi. Utrudziłeś się wielce, ale »bieg ukończyłeś, cnotę zachowałeś i wieniec



Ryc. 9. Jubileusz 50-lecia pracy naukowej prof. Jerzego Znosko, 18 XI 1998 r. Od lewej: Jerzy Znosko i Stanisław Tyski

otrzymałeś». Spoczywaj w pokoju. A polska ziemia niech Ci lekką będzie!”

Serdecznie dziękuję Panu prof. Stefanowi Tyskiemu, Jego Małżonce Pani Joannie oraz Paniom Ewie Wasiutyńskiej i Annie Wojakowskiej za podzielenie się wspomnieniami o Ojcu, Dziadku i Teściu, a także za udostępnienie fotografii z rodzinnych zbiorów. Pani Wojakowskiej dziękuję ponadto za e-mailową korespondencję, w której nie szczędziła dodatkowych informacji i wyjaśnień. Panu prof. Jerzemu Znosko winien jestem wdzięczność za rozmowę o Jego Przyjacielu docencie Stanisławie Tyskim, a Panu prof. Krzysztofowi Jaworowskiemu za wspomnienia oraz zapoznanie się z manuskrytem i cenne uwagi.

LITERATURA

- CIEŚLIŃSKI S. 2014 – Geologia moją pasją. Wyd. Stow. Em. Prac. Państw. Inst. Geol., Warszawa, s. 190.
- DADLEZ R. & MAREK S. 2002 – Stanisław Tyski 1913–2002. *Prz. Geol.*, 50 (7): 579–581.
- DADLEZ R. & TYSKI S. 1964 – Najważniejsze problemy korelacji stratygraficznej profilów Litwy i północno-wschodniej Polski. *Geologia za Granicą*, 19 (3): 29–37.
- DĄBROWSKI A. 2015 – Wspomnienia z pobytu w Państwowym Instytucie Geologicznym (1948–1988). [W:] *Pracowaliśmy w trudnych, ale ciekawych czasach*. Wyd. Stow. Em. Prac. Państw. Inst. Geol., Warszawa: 18–29.
- DEPOWSKI S. & TYSKI S. 1968 – Budowa geologiczna syneklizy perybałtyckiej i warunki występowania bituminów. *Prz. Geol.*, 16 (7): 324–330.
- GRANICZNY M. & URBAN H. 2010 – Okupacyjne losy pracowników Państwowego Instytutu Geologicznego w relacji naocznego świadka Danuty Falkowskiej. *Prz. Geol.*, 58 (4): 290–293.
- GRANICZNY M. & URBAN H. 2012 – „Inicjatywa” Koła Polskiej Partii Robotniczej przy Państwowym Instytucie Geologicznym w Krakowie – echa epoki realnego socjalizmu. *Prz. Geol.*, 60 (8): 426–427.
- JANCZEWSKI E. 1946 – Kronika Instytutu od września 1939 do stycznia 1945 r. *Biul. Państw. Inst. Geol.*, 25: 20–27.
- MIECZNIK J.B. 2014 – Zbigniew Sujkowski – uczony i żołnierz. *Prz. Geol.*, 62 (5): 234–239.
- PIECHULSKA-SŁOWAŃSKA B. 1975 – Maria Tyska 7.III.1917–29.IV.1974. *Rocz. Pol. Tow. Geol.*, 45 (3–4): 451–454.
- POŻARYSKI W. i in. 1962 – Budowa geologiczna Niżu Polskiego. *Pr. Inst. Geol.*, s. 377.
- POŻARYSKI W. i in. 1974 – Niż Polski. [W:] *Budowa geologiczna Polski. T. IV Tektonika. Cz. I*. Wyd. Geol., Warszawa, s. 478.
- RÜHLE E. & TYSKI S. 1989 – Wspomnienie o losach wojennych pracowników i współpracowników Państwowego Instytutu Geologicznego w czasie drugiej wojny światowej. *Kwart. Geol.*, 33 (1): 13–27.
- SAWICKI L. 1999 – We Wrocławiu przed pięćdziesięciu laty. *Prz. Geol.*, 47 (6): 529–533.
- STOLARCZYK F. & TYSKI S. 1972a – Geologiczne warunki występowania węglowodorów w poziomie wapienia cechsztyńskiego Werry we wschodniej części syneklizy perybałtyckiej. *Prz. Geol.*, 20 (6): 275–279.
- STOLARCZYK F. & TYSKI S. 1972b – Geologiczne warunki występowania węglowodorów w osadach kambru we wschodniej części syneklizy perybałtyckiej. *Prz. Geol.*, 20 (8/9): 371–379.

- STOLARCZYK F. & TYSKI S. 1972c – Warunki geologiczne występowania węglowodorów w osadach ordowiku i syluru syneklizy perubałtyckiej na tle jej rozwoju. *Prz. Geol.*, 20 (10): 444–452.
- SUJKOWSKI Z., mat. niepubl. – zachowany fragment relacji z udziału w pracy dywersyjnej w latach okupacji w Warszawie. Archiwum rodzinne Sujkowskich, maszynopis przesłany elektronicznie autorowi przez D. Sujkowską-Francką z Kanady jesienią 2013 r., s. 21.
- TYSKI S. 1945 – Kreda między Radomskiem a Przedborzem. *Nar. Arch. Geol. PIG-PIB*, Warszawa, s.40.
- TYSKI S. 1950 – Życiorys (rękopis), s. 1; ankieta personalna, s. 7. Zakł. Arch. Państw. Inst. Geol., Warszawa.
- TYSKI S. 1956 – Zarys historii badań geologicznych w północno-zachodniej Polsce. *Prz. Geol.*, 4 (12): 544–550.
- TYSKI S. 1957a – Stan badań geologicznych i dotychczasowa znajomość struktury antyklinalium pomorskiego na odcinku Świdwin-Piła. *Kwart. Geol.*, 1 (1): 40–47
- TYSKI S. 1957b – Uwagi o kierunkach badań naftowych na Niżu na tle współpracy Instytutu Geologicznego z przemysłem naftowym. *Prz. Geol.*, 5 (10): 441–444.
- TYSKI S. 1957c – O konieczności opracowania projektowych założeń geologicznych dla poszukiwań bituminów. *Prz. Geol.*, 5 (11): 498–502.
- TYSKI S. 1958 – Dyskusja nad projektowymi założeniami geologicznych badań ogólnych podłoża Niżu Polskiego. *Prz. Geol.*, 6 (4): 335–336.
- TYSKI S. 1959 – Pomorze Zachodnie. Przekroje geologiczne przez Polskę. *Wyd. Geol.*, Warszawa, mapa, przekrój, s. 9.
- TYSKI S. 1960 – Niektóre problemy geologiczne w północno-wschodniej Polsce w nawiązaniu do obszarów przyległych. *Prz. Geol.*, 8 (4): 185–190.
- TYSKI S. 1964 – Rysy tektoniczne syneklizy polsko-litewskiej i charakterystyka ropo-gazonośności SW Litwy w świetle najnowszych badań geologów litewskich. *Geol. za Granicą*, 19 (30): 14–28.
- TYSKI S. 1967 – Życiorys. Zakładowe Arch. Państw. Inst. Geol., sygn. 232/3240, maszynopis, s.5.
- TYSKI S. 1968 – Wyniki badań poszukiwawczo-naftowych w obwodzie kaliningradzkim i na Litwie oraz wnioski dotyczące polskich prac poszukiwawczych. *Geol. za Granicą*, 36 (4): 5–15
- TYSKI S. i in. 1969 – Synekliza perybałtycka. Cz. I. Budowa geologiczna (z 20 tabl. i 11 tab.). *Prace geostukturalne Inst. Geol.*, s. 148.
- TYSKI S. 1973 – Rozwój strukturalno-tektoniczny obszaru Żarnowca. *Prz. Geol.*, 21 (3): 133–136.
- TYSKI S. 1987 – Opinia dotycząca artykułu J. Sokołowskiego pt. Jubileusz 75-lecia profesora dr Adama Tokarskiego. *Nar. Arch. Geol. PIG-PIB*, Warszawa, maszynopis s. 7.
- TYSKI S. 1994 – Praca i przyjaźń. [W:] Wyczańska K. (red.) *Żołnierze Komendy Głównej Armii Krajowej wspominają....* Oficyna Wyd. POMOST, Warszawa: 13–27.
- TYSKI S. 1999 – Wspomnienie o budowie nowego gmachu Państwowego Instytutu Geologicznego w latach 1948–1952. *Biul. Państw. Inst. Geol.*, 389: 99–107.
- TYSKI S. & ZNOSKO J. 1957 – Projektowe założenia geologiczne badań ogólnych podłoża Niżu Polski. Cz. II. Polska północna. *Nar. Arch. Geol. PIG-PIB*, Warszawa (sygn. Geol. reg.-Niż ON/512), s. 109.
- WOJAKOWSKA A. 2015 – Listy elektroniczne z 12, 13, 22, 23 i 25 maja 2015. *Arch. autora*, s. 5.
- ZNOSKO J. 1989 – Wspomnienie o Prof. dr. Edwardzie Rühle. *Kwart. Geol.*, 33 (2): 119–126.
- ZNOSKO J. 2002 – Stanisław Tyski 1913–2002. *Prz. Geol.*, 50 (7): 577–579.
- ŻELAŻNIEWICZ H. 1995 – „Zagajnik” w Warszawie. *Kronika Warszawy*, 4 (100): 87–109.

Praca wpłynęła do redakcji 3.06.2015 r.
Aceptowano do druku 8.06.2015 r.